



# Ministerstwo Sprawiedliwości

---

Sekretarz Stanu  
Arkadiusz Myrcha

BK-VII.0520.418.2025  
Warszawa, 03 grudnia 2025 r.

**Pan**  
**Włodzimierz Czarzasty**  
**Marszałek Sejmu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr 12658 Pana Posła Tomasza Głogowskiego w sprawie *przeciwdziałania cyfrowemu szantażowi i fałszywym opiniom w Internecie* - przedstawiam poniższe stanowisko.

Na wstępie wskazuję, że proceder wystawiania fałszywych opinii (również w Internecie) może podlegać istniejącym już unormowaniom prawnym, podobnie jak bezprawne działania polegające na szantażu.

W polskim prawie karnym, w zależności od treści opinii, jej intencji, jak i skutków, działanie takie może stanowić przestępstwo.

Jeśli opinia taka naruszać będzie dobre imię osoby fizycznej lub prawnej, a zatem też przedsiębiorcy, o którym mowa w interpelacji, w zależności od formy prowadzenia takiej działalności (osoba fizyczna prowadząca działalność czy osoba prawna), przypisując jej zachowania lub cechy mogące poniżyć ją w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania - wówczas jest to przestępstwo zniesławienia unormowane w art. 212 Kodeksu karnego.

Zgodnie ze wskazanym przepisem, kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności podlega karze grzywny albo karze ograniczenia wolności. Jeśli natomiast sprawca dopuszcza się tego czynu za pomocą środków masowego komunikowania podlega też karze pozbawienia wolności do roku. Sąd może dodatkowo w przypadku skazania za ten czyn orzec nawiązkę

na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel wskazany przez pokrzywdzonego.

Natomiast jeżeli dojdzie do sytuacji, gdy ktoś znieważy inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, to zgodnie z art. 216 § 2 k.k. również podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Z kolei wskazany w interpelacji cyfrowy szantaż może oznaczać między innymi zagrożenie pokrzywdzonemu (osobie fizycznej czy prawnej) ujawnieniem informacji czy materiałów/danych dotyczących pokrzywdzonego w celu wywarcia nacisku na określone zachowanie czy też zaniechanie lub znoszenie.

W zależności od okoliczności czyn taki może być przestępstwem z art. 191 § 1 lub 2 k.k., polegającym na stosowaniu bezprawnej groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, bądź groźeniem ujawnieniem informacji mogących naruszyć jej cześć, prywatność, czy też inny uzasadniony interes, w tym choćby interes prowadzonej działalności gospodarczej.

Z wyrazami szacunku  
Arkadiusz Myrcha  
Sekretarz Stanu  
/podpisano elektronicznie/